

Sygn. akt III C 153/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2023 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Alicja Przybylska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Majewska

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2023 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa **Praca. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.**

przeciwko **B. Z.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów procesu – kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu;

III. nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 1.036,93 zł (jeden tysiąc trzydzieści sześć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 153/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Praca. (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od B. Z. (poprzednio: M.) kwoty 1 631,66 euro wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powódka podniosła, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na rekrutowaniu opiekunów dla osób starszych i niepełnosprawnych na terenie Niemiec. Współpracę z opiekunami nawiązuje na podstawie umowy ramowej, zawierającej ogólne warunki wykonywania zlecenia oraz umowy wykonawczej, która określa szczegółowo osobę podopiecznego i czas wykonywania nad nim opieki. Strony zawarły umowę ramową w dniu 25 lutego 2016 r., a następnie w dniu 11 sierpnia 2016 r. – umowę wykonawczą nr 2. Na podstawie tej ostatniej umowy, pozwana zobowiązała się do opieki nad wskazaną w niej osobą w okresie od dnia 17 sierpnia 2016 r. do dnia 30 września 2016 r. Pozwana miała stawić się w H. w dniu 16 sierpnia 2016 r. W dniu 12 sierpnia 2016 r. poinformowała, że nie ma środków na zakup biletu, a nadto pogorszył się jej stan zdrowia. Po wizycie u lekarza miała oddzwonić z informacją o stanie zdrowia i możliwości zakupu biletu. Pozwana takich informacji nie udzieliła, zaprzestała również odbierania telefonu od pracownika powódki. Nie przystąpiła również do wykonania zlecenia.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2016 r. powódka wypowiedziała łączącą strony umowę w trybie natychmiastowym i wezwała pozwaną do zapłaty kary umownej, zgodnie z § 8 pkt 2 umowy. Zgodnie z postanowieniem tego § umowy, niezależnie od uprawnienia do nadzwyczajnego wypowiedzenia umowy ramowej oraz umów wykonawczych, zleceniodawcy przysługuje prawo do żądania od zleceniobiorcy kary umownej za naruszenie postanowień umowy ramowej oraz umów wykonawczych w wysokości 1 500 euro.

Powódka domaga się nadto zapłaty kwoty 131,66 euro wypłaconej pozwanej w dniu 11 marca 2016 r., bez podstawy prawnej.

W dniu 7 września 2017 r. Referendarz sądowy w Sadzie Rejonowym Szczecin – Centrum w S. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z treścią żądania pozwu (ówczesna sygn. akt II Nc 1118/17).

Postanowieniem z dnia 21 września 2020 r. Referendarz sądowy ustanowił dla B. Z. adwokata z urzędu, a Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła celem reprezentowania pozwanej adwokat M. B..

Pozwana wniosła o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, podnosząc, że z powodu choroby psychicznej nie potrafi rozeznaczyć się w otaczającej rzeczywistości, a korespondencja, którą otrzymała z Sądu, nie była dla niej zrozumiała. Dlatego też, po otrzymaniu korespondencji w dniu 17 stycznia 2018 r., nie złożyła sprzeciwu, ponieważ nie rozumiała jaką czynność należy wykonać.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana podniosła, że zawarte przez nią umowy, tj. umowa ramowa z dnia 25 lutego 2016 r. oraz umowa wykonawcza nr 2 z dnia 11 sierpnia 2016 r. były nieważne z powodu wady oświadczenia woli – w chwili zawierania ww. umów pozwana, z powodu choroby psychicznej, znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W 1994 r. u pozwanej zdiagnozowano schizofrenię paranoidalną i od tego czasu leczy się psychiatrycznie. W dniu 1 grudnia 2016 r. była hospitalizowana w (...) w S. z uwagi na zaostrzenie objawów chorobowych spowodowane nieprzyjmowaniem leków psychotropowych przez okres kilku miesięcy. Nadto pozwana podniosła, że pismem z dnia 13 sierpnia 2016 r. złożyła skutecznie oświadczenie o wypowiedzeniu umowy.

W odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 131,66 euro, pozwana podniosła, że kwota ta została jej przekazana tytułem wynagrodzenia za wcześniej świadczoną pracę.

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2021 r. Referendarz sądowy przywrócił pozwanej termin do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty stracił moc, zgodnie z przepisem art. 505 § 2 k.p.c. i sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

W piśmie z dnia 12 kwietnia 2021 r. powódka podtrzymała żądanie pozwu.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powódka prowadzi działalność gospodarczą polegającą na rekrutowaniu opiekunów dla osób starszych i niepełnosprawnych na terenie Niemiec. Współpracę z opiekunami nawiązuje na podstawie umowy ramowej, zawierającej ogólne warunki wykonywania zlecenia oraz umowy wykonawczej, która określa szczegółowo osobę podopiecznego i czas wykonywania nad nim opieki.

Niesporne.

Pozwana zgłosiła się do biura powódki w lutym 2016 r. Podczas rozmowy z osobą prowadzącą biuro N. D. nie sprawiała wrażenia osoby chorej psychicznie. Była kontaktowa, zadawała pytania dotyczące przedmiotu umowy. Nie

informowała, że cierpi na schorzenia psychiczne. Podczas rozmowy obecna była Prezes Zarządu powodowej spółki (...). Ona również nie zauważyła, aby zachowanie pozwanej odbiegało od zachowania ludzi zdrowych.

Dowód:

- zeznania Prezesa Zarządu powodowej spółki (...) k. 472 verte,

- ankieta personalna k. 167 – 168.

W dniu 25 lutego 2016 r. pozwana zawarła z Pracą (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. umowę ramową nr (...).

Zgodnie z § 1 umowy, na warunkach określonych w niniejszej umowie zleceniodawca zleci zleceniobiorcy świadczenie usług na rzecz podopiecznego. Osoba podopiecznego oraz czas i miejsce wykonania zlecenia wskazane zostanie w umowie wykonawczej.

Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy umowa ramowa może być rozwiązana przez obie strony za 14 – dniowym wypowiedzeniem na koniec miesiąca, w którym zlecenie w ramach umowy wykonawczej zostało zrealizowane, o ile nie została zawarta kolejna umowa wykonawcza.

Zgodnie z postanowieniem § 4 ust. 1 zleceniodawca w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zleci zleceniobiorcy dobowe świadczenie usług w zakresie usług opiekuńczych dla osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych, wykonywanych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Wskazane zlecenie nastąpi w formie odrębnej umowy wykonawczej.

Zgodnie z postanowieniem § 4 ust. 5 umowy zleceniobiorca obowiązany jest niezwłocznie, nie później niż w terminie 3 dni przed terminem rozpoczęcia świadczenia usług w ramach umowy wykonawczej, informować zleceniobiorcę o niemożliwości przystąpienia do jej wykonywania, w związku z powyższym powinien niezwłocznie złożyć powyższe oświadczenie na piśmie z podaniem przyczyny i przesłać drogą internetową oraz za pośrednictwem poczty.

Zgodnie z postanowieniem § 5 ust. 1 za prawidłowe wykonanie przedmiotu zlecenia w ramach umowy wykonawczej, zleceniodawca zapłaci zleceniobiorcy wynagrodzenie w EUR lub PLN będące równoważnością stawki dobowej wyrażonej w EUR i ilości przepracowanych dni w miesiącu. Zleceniodawca dopuszcza ustalenie wyższej stawki dobowej dla dni świątecznych. Podstawą do realizacji przelewu wynagrodzenia będzie prawidłowo wystawiony rachunek/faktura na koniec każdego miesiąca kalendarzowego podpisany przez zleceniobiorcę i zaakceptowany przez zleceniodawcę.

Zgodnie z postanowieniem § 8 pkt 2 umowy niezależnie od uprawnienia do nadzwyczajnego wypowiedzenia umowy ramowej oraz umów wykonawczych, zleceniodawcy przysługuje prawo do żądania od zleceniobiorcy kary umownej za naruszenie postanowień umowy ramowej oraz umów wykonawczych w wysokości 1 500 euro.

Dowód:

- umowa ramowa z załącznikiem k. 16 – 22.

W dniu 25 lutego 2016 r. strony zawarły umowę wykonawczą nr 1, na podstawie której pozwana zobowiązana była świadczyć usługi opiekuńcze na terenie H. w okresie od dnia 27 lutego 2016 r. do dnia 31 marca 2016 r.

Dowód:

- umowa wykonawcza nr 1 k. 468.

Podczas kilku odbytych rozmów telefonicznych z przedstawicielem powódki na terenie Niemiec pozwana nie sprawiała wrażenia osoby chorej psychicznie. Była rozmowna, kontaktowa, zainteresowana warunkami wykonywana zlecenia, zadawała pytania adekwatne do przedmiotu rozmowy.

Dowód:

- zeznania świadka A. S. k. 472.

W dniu 11 marca 2016 r. powódka przelała na rachunek pozwanej kwotę 131,66 euro tytułem wynagrodzenia za luty 2016 r.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu k. 24.

Na początku kwietnia 2018 r. pozwana zgłosiła się do spółki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. celem podjęcia współpracy w zakresie sprawowania opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi.

Nie informowała, że choruje psychicznie.

Dowód:

- pismo z dnia 30.06.2021 r. k. 253,

- ankieta personalna k. 254 – 256.

Za wykonanie zlecenia w okresie od dnia 1 kwietnia 2016 r. do 9 kwietnia 2016 r. wypłacono pozwanej wynagrodzenie w kwocie 1 763,67 złotych (400,12 euro).

Dowód:

- rachunek do umowy zlecenia za kwiecień 2016 r. k. 164,

- dowód wypłaty k. 164 verte.

Osoby, którymi pozwana opiekowała się były zadowolone z jej opieki. Nie zgłaszały żadnych uwag co do jakości świadczonych usług.

Dowód:

- zeznania świadka A. S. k. 472,

- zeznania Prezesa Zarządu powodowej spółki (...) k. 472 verte.

N. D. sporządziła rachunek do umowy zlecenie za miesiąc luty 2016 r. na kwotę 131,66 euro.

N. D. sporządziła rachunek do umowy zlecenia za miesiąc marzec 2016 r. na kwotę 1 465,76 euro.

Na podstawie tych rachunków pozwanej wypłacono 12 kwietnia 2016 r. kwotę 1 599,16 euro.

Dowód:

- rachunek do umowy zlecenia za luty 2016 r. k. 471,

- rachunek do umowy zlecenia za marzec 2016 r. k. 470,

- potwierdzenie przelewu k. 469.

W dniu 11 sierpnia 2016 r. strony zawarły umowę wykonawczą nr 2, na podstawie której pozwana zobowiązana była świadczyć usługi opiekuńcze na terenie H. w okresie od dnia 17 sierpnia 2016 r. do dnia 30 września 2016 r.

Dowód:

- umowa wykonawcza nr 2 k. 23.

W dniu 12 sierpnia 2016 r. pozwana poinformowała telefonicznie, że nie przyjedzie do H..

Pozwana nie przystąpiła do wykonania zlecenia na podstawie umowy wykonawczej nr 2.

Powódka zmuszona była do zorganizowania innej osoby w celu sprawowania opieki nad osobą, nad która miała opiekować się pozwana.

Dowód:

- zeznania świadka A. S. k. 472.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2016 r. powódka wypowiedziała pozwanej umowę ramową z dnia 25 lutego 2016 r. ze skutkiem natychmiastowym z powodu rażącego naruszenia postanowień zawartych w umowie, a to § 4 pkt 5 poprzez niepoinformowanie o niemożności wyjazdu do H. na podstawie umowy wykonawczej nr 2 z dnia 11 sierpnia 2016 r., co naraziło spółkę na szkodę.

Ponadto wezwano powódkę do zapłaty kwoty 1 500 euro tytułem kary umownej oraz kwoty 131,66 euro omyłkowo przelanej na jej rachunek.

Przesyłka zawierająca ww. pismo została zwrócona do nadawcy jako niepodjęta w terminie.

Dowód:

- pismo z dnia 16.08.2016 r. k. 27,

- kopia drugiej strony przesyłki k. 28.

W dniu 19 sierpnia 2016 r. do powódki wpłynęło oświadczenie pozwanej o wypowiedzeniu umowy wykonawczej nr 2.

Dowód:

- pismo z dnia 13.08.2016 r. k. 29,

- kopia koperty k. 161.

W 1994 r. u pozwanej zdiagnozowano zespół paranoidalno – maniakalny, a następnie schizofrenię paranoidalną. W latach 1994 – 2016 pozwana była wielokrotnie hospitalizowana z powodu pogarszającego się stanu zdrowia wywołanego zaprzestaniem przyjmowania leków.

Pozwana utrzymuje się z renty.

Dowód:

- dokumentacja medyczna k. 104 – 120 k. 171 – 175, k. 181 – 229, k. 231 – 233, k. 262, k. 277 – 293, k. k. 297 – 318,

- zeznania pozwanej w charakterze strony k. 266.

W okresie najbardziej zbliżonym do zawarcia umów z powódką, pozwana znajdowała się pod opieką ambulatoryjną dr. J. P. z rozpoznaniem schizofrenii przewlekłej. Już w styczniu 2016 r. u pozwanej stwierdzono znacznie pogorszenie z negatywnym i nie reagowaniem na sugestie oraz to, że przestała brać leki. W marcu 2016 r. nadal znajdowała się w złym stanie psychicznym. W kwietniu 2016 r. pozwana została opisana jako osoba emocjonalnie stępiała z objawami rozszczepienia osobowości w wyrównanym nastroju. W październiku 2016 r. utrzymywała się niepełna remisja z nadal niepełnym krytycyzmem chorobowym i objawami rozszczepieniem struktury osobowości. W grudniu 2016 r. opiniowana ponownie trafiła do szpitala dowieziona przez Pogotowie (...) w asyście Policji, po tym jak w domu groziła śmiercią i spaleniem mieszkania.

Często bywa tak, że osoby chorujące na schizofrenię żyją w dwóch odrębnych rzeczywistościach. Mimo występowania doznań psychotycznych i życia we własnym psychotycznym świecie potrafią żyć w świecie rzeczywistym i uwzględniać jego realia, co w powierzchownym kontakcie sprawia wrażenie „normalnego zachowania”. Potrafią chodzić do pracy, być nawet bardzo dobrymi pracownikami w niektórych zawodach wymagających skrupulatności i powtarzalności, robić zakupy, spotykać się ze znajomymi. Profesor A. K., znawca wewnętrznego świata przeżyć osób chorujących na schizofrenię nazywał to tzw. „podwójną buchalterią”.

W czasie zawarcia umowy w dniu 25 lutego 2016 r. oraz w dniu 11 sierpnia 2016 r. u pozwanej występowały objawy rozszczepienia schizofrenii z zaburzonym krytycyzmem, co miało istotny wpływ na podejmowane przez nią decyzje. Można uznać z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że w dniu zawierania ww. umów miała ona powierzchowną świadomość dokonywanych czynności i ich konsekwencji. Natomiast z powodu osiowych objawów schizofrenii proces podejmowania decyzji, jak i uzewnętrznienie woli zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z psychopatologicznych właściwości psychiki i zaburzonego procesu myślowego charakterystycznych dla schizofrenii.

W czasie zawierania ww. umów, tj. w dniu 25 lutego 2016 r. i w dniu 11 sierpnia 2016 r. pozwana miała zachowaną powierzchowną świadomość podjętej decyzji, ale z powodu endogennej choroby psychicznej jaką jest schizofrenia nie miała swobody w podejmowaniu decyzji.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii J. K. k. 341 – 352.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka domaga się zapłaty kwoty 1 500 euro tytułem kary umownej oraz kwoty 131,66 euro tytułem zwrotu nienależnego świadczenia.

Roszczenie o zapłatę kary umowne powódka wywodzi z faktu rażącego naruszenia postanowień zawartych w umowie, a to § 4 pkt 5 poprzez niepoinformowanie o niemożności wyjazdu do H. na podstawie umowy wykonawczej nr 2 z dnia 11 sierpnia 2016 r., co naraziło spółkę na szkodę.

Roszczenie o zwrot kwoty 131,66 euro opiera natomiast na fakcie wykonania na rzecz pozwanej omyłkowego, nie znajdującego podstawy w łączącym strony stosunku prawnym, przelewu ww. kwoty w dniu 12 kwietnia 2016 r.

Podstawę prawną żądania zapłaty kary umownej stanowi przepis art. 483 § 1 i 2 k.c., który stanowi, że można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej. Zgodnie natomiast z art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły.

Powstanie obowiązku zapłaty kary umownej wymaga łącznego wystąpienia dwóch przesłanek pozytywnych i niezastąpienie żadnej z przesłanek negatywnych (jednej lub trzech, w zależności od przyjętej koncepcji co do wymogu zaistnienia szkody: brak winy albo brak szkody, brak winy, brak związku przyczynowego). Pierwszą z przesłanek pozytywnych jest istnienie skutecznego postanowienia umownego, z którego wynika obowiązek świadczenia kary umownej, drugą – niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania lub pojedynczego obowiązku, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna, nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody oraz że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dla realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej musi jednak wykazać istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. wyrok SN z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 869/04, LEX nr 150649). Roszczenie o zapłatę kary umownej jest bowiem akcesoryjne (niesamoistne), dlatego musi powstać i istnieć ważne zobowiązanie główne. Jego nieważność lub unieważnienie powoduje także wygaśnięcie roszczenia o karę umowną.

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut nieważności zarówno umowy ramowej z dnia 25 lutego 2016 r. jak i umowy wykonawczej nr 2 z dnia 11 sierpnia 2016 r. z powodu wady oświadczenia woli strony pozwanej okazał się uzasadniony.

Przepis art. 82 k.c. stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Przepis art. 82 k.c. obejmuje swą dyspozycją dwa stany faktyczne, które skutkują uznaniem, że oświadczenie woli złożone w razie wystąpienia któregośkolwiek z nich dotknięte jest sankcją w postaci nieważności bezwzględnej. Jest to stan wyłączający świadomość, albo stan wyłączający swobodę. „Co do pierwszej przesłanki wskazać należało, iż stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie oznacza całkowitego zniesienia świadomości. Wystarczające jest istnienie takiego stanu, który powoduje brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jak i stan wyłączający swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli. Musi wynikać ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Źródłem tej wady oświadczenia woli są szczególne właściwości psychiki lub procesu myślowego, znajdujące się "wewnątrz" osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie może być rozumiany dosłownie, wobec czego nie musi oznaczać całkowitego zniesienia świadomości i ustania czynności mózgu. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 lutego 2019 r., I ACa 1079/18).

Powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i wyrażenie woli osoby składającej je, nie zostały zakłócone przez przyczyny wewnętrzne, opisane w zdaniu drugim art. 82 k.c., tj. chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy albo inne, chociażby nawet przemijające, zaburzenia czynności psychicznych.

Badanie stanu świadomości danej osoby i jej zdolności do złożenia niewadliwego oświadczenia woli wymaga wiadomości specjalnych, co zgodnie z przepisem art. 278 § 1 k.p.c. obligowało Sąd do zasięgnięcia opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii J. K.. Wskazać przy tym należy, że dowód z opinii biegłego z uwagi na wymóg wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową np. zeznaniem świadka, gdyż świadek nie posiada odpowiednich wiadomości specjalnych, mających wpływ na rozstrzygnięcie sporu. Sąd nie może zastępować biegłego, dokonując własnych ocen w zakresie wymagającym informacji specjalistycznych, ponieważ w ten sposób strony zostają pozbawione możliwości ustosunkowania się do treści i ocen wymagających wiedzy fachowej w toku postępowania dowodowego. Sąd nie może zająć stanowiska

odmiennego co do stanu zdrowia strony, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, niż wyrażone w opiniach biegłych (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 października 2022 r., III AUa 366/21).

Na podstawie tej opinii Sąd ustalił, że w czasie zawarcia umowy w dniu 25 lutego 2016 r. oraz w dniu 11 sierpnia 2016 r. u pozwanej występowały objawy rozszczepienia schizofrenii z zaburzonym krytycyzmem, co miało istotny wpływ na podejmowane przez nią decyzje. Można uznać z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że w dniu zawierania ww. umów miała ona powierzchowną świadomość dokonywanych czynności i ich konsekwencji. Natomiast z powodu osiowych objawów schizofrenii proces podejmowania decyzji, jak i uzewnętrznienie woli zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z psychopatologicznych właściwości psychiki i zaburzonego procesu myślowego charakterystycznych dla schizofrenii.

W czasie zawierania ww. umów, tj. w dniu 25 lutego 2016 r. i w dniu 11 sierpnia 2016 r. pozwana miała zachowaną powierzchowną świadomość podjętej decyzji, ale z powodu endogennej choroby psychicznej jaką jest schizofrenia nie miała swobody w podejmowaniu decyzji. Sąd nie znalazł podstaw do uznania za niewiarygodne zeznań świadka A. S. i Prezesa Zarządu powodowej spółki odnoszących się do zaobserwowanego stanu zdrowia powódki w chwili zawierania przedmiotowych umów. Sąd ustalił zatem, że zachowanie pozwanej nie wskazywało na to, że pozwana choruje psychicznie. Niemniej biegły wyjaśnił, że często bywa tak, że osoby chorujące na schizofrenię żyją w dwóch odrębnych rzeczywistościach. Mimo występowania doznań psychotycznych i życia we własnym psychotycznym świecie potrafią żyć w świecie rzeczywistym i uwzględniać jego realia, co w powierzchownym kontakcie sprawia wrażenie „normalnego zachowania”. Potrafią chodzić do pracy, być nawet bardzo dobrymi pracownikami w niektórych zawodach wymagających skrupulatności i powtarzalności, robić zakupy, spotykać się ze znajomymi. Profesor A. K., znawca wewnętrznego świata przeżyć osób chorujących na schizofrenię nazywał to tzw. „podwójną buchalterią”.

Żadna ze stron nie podważała prawdziwości, ani wartości dowodowej dokumentów obejmujących dokumentację medyczną pozwanej zawartych w aktach sprawy, na których biegły oparł swoje ustalenia, a i Sąd nie stwierdził okoliczności podważających ich wartość dowodową. Nadto biegły wydał opinię również na podstawie przeprowadzonego badania pozwanej. Żadna ze stron nie podniosła zarzutów do opinii. Dlatego też Sąd mając na uwadze, że opinia została sporządzona zgodnie ze zleceniem, a także że jej treść wskazuje, że twierdzenia i wnioski biegłego znajdują oparcie w materiale dowodowym sprawy i nie stoją w sprzeczności z zasadami logiki, uznał opinię za przydatną do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

W świetle powyższego, umowa ramowa z dnia 25 lutego 2016 r. oraz umowa wykonawcza z dnia 11 sierpnia 2016 r., z których powódka wywodzi roszczenie o zapłatę kary umownej są dotknięte sankcją nieważności, a zatem nie mogą stanowić podstawy żądania zapłaty kwoty obejmującej karę umowną.

Materiał dowodowy sprawy nie dał również podstaw do ustalenia, aby pozwana zobowiązana była do zwrotu żądanej pozwem kwoty 131,66 euro na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Przepis art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie natomiast z przepisem art. 406 k.c. obowiązek wydania korzyści obejmuje nie tylko korzyść bezpośrednio uzyskaną, lecz także wszystko, co w razie zbycia, utraty lub uszkodzenia zostało uzyskane w zamian tej korzyści albo jako naprawienie szkody. Przepis art. 409 k.c. stanowi, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Zgodnie natomiast z art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (§ 1). Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).



W świetle treści cytowanych przepisów sam fakt spełnienia świadczenia nienależnego uzasadnia roszczenie kondykcyjne. Uzyskanie nienależnego świadczenia samoistnie wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia – przesłankę zubożenia.

Przewidywanie przez wzbogaconego powstania obowiązku zwrotu korzyści oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością zwrotu, w tym ze względu na wadliwą podstawę prawną bądź też możliwość jej odpadnięcia. Świadomość obowiązku zwrotu bezpodstawnie wzbogaconego ma nastąpić w chwili wyzbywania się korzyści (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 2022 r., (...) 99/22). Do wygaśnięcia obowiązku zwrotu korzyści nie wystarcza, aby wzbogacony zużył korzyść; równie istotne jest to, aby ze zużyciem tym łączyło się ustanie stanu wzbogacenia. Warunek ten nie jest zrealizowany, jeżeli wzbogacony nabył za uzyskaną korzyść inne mienie, które nadal stanowi element jego aktywów – stan wzbogacenia odpowiadający wartości tego mienia istnieje wtedy w dalszym ciągu. Wyzbycie się lub utrata korzyści, uchylająca konieczność zwrotu wzbogacenia, zachodzi zatem jedynie w razie bezproduktywnego, konsumpcyjnego zużycia korzyści. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wzbogaconym (art. 6 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 11 lutego 2022 r. (...) 70/22; wyrok SA w Gdańsku z dnia 29 grudnia 2021 r., I ACa 944/21; wyrok SA w Krakowie z dnia 24 listopada 2021 r. I ACa 549/20).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że przedmiotowa kwota została przelana na rzecz pozwanej tytułem wynagrodzenia za luty 2016. W lutym i w marcu pozwana świadczyła na rzecz powódki usługi na podstawie umowy wykonawczej nr 1. Pozwana miała zatem prawo przyjąć, że wypłacona jej kwota stanowi wynagrodzenie za wykonaną przez nią pracę. Choroba psychiczna została zdiagnozowana u pozwanej, kiedy miała ona 25 lat. Od tego czasu pozwana utrzymuje się z renty. Faktem powszechnie znanym jest, że świadczenia z tego tytułu nie są wysokie. O tym, że tak jest również w przypadku pozwanej świadczy fakt podejmowania zatrudnienia. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że pozwana wypłaconych jej środków nie zużyła lub też zużyła w taki sposób, że jest wzbogacona. Nie sposób również uznać, aby można było przyjąć zasadnie, że pozwana powinna liczyć się z obowiązkiem zwrotu spełnionego na podstawie nieważnej umowy świadczenia. Z uwagi na szczegółowo opisany przez biegłego stan zdrowia pozwanej w 2016 r. nie sposób było od niej wymagać, aby miała wiedzę, że wypłacone jej środki nie należą się, ani też, aby liczyła się z obowiązkiem ich zwrotu. Zwłaszcza, że żądanie zwrotu kwoty 131,66 euro pojawiło się dopiero w połowie sierpnia 2016 r., a więc po upływie 4 miesięcy od dnia wypłaty.

Nadto, w ocenie Sądu żądanie zapłaty ww. kwoty jawi się jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Z treści cytowanego przepisu wynika, że z ochrony prawnej (sądowej) korzysta tylko ten uprawniony, który swoje prawo podmiotowe wykonuje zgodnie z jego treścią, wyznaczoną także przez klauzule generalne przewidziane w tym przepisie. W przypadku przepisów zawierających klauzulę zasad współzycia społecznego chodzi o odesłanie do reguł postępowania ludzkiego, niebędących jednak regułami prawnymi. Zasady te rodzą się samorzutnie w społeczeństwie i nie są statuowane przez organy państwowe. Są to reguły nakazujące ocenić daną sprawę według określonych reguł moralnych i obyczajowych – takich, które w danym czasie i w danych warunkach społecznych dotyczą sfery zewnętrznych zachowań ludzi względem innych i pozwalają uznać te zachowania za dobre (bądź złe), usprawiedliwione, właściwe, wskazane, powszechnie przyjęte.

Pozwana od 25 – go roku życia zmagą się z chorobą psychiczną – schizofrenią paranoidalną. Od zdiagnozowania choroby była wielokrotnie hospitalizowana. Utrzymuje się świadczenia rentowego, a nadto podejmuje dodatkowe zatrudnienie, w okresie zawarcia spornych umów jako opiekunka osób starszych. Jak wynika z zeznań świadka A. S. i Prezesa Zarządu powodowej spółki, pomimo choroby, pozwana prawidłowo wywiązywała się z obowiązków opiekuna. Zarówno podopieczni jak i ich rodziny byli zadowoleni z jej usług. Zważywszy na stan majątkowy pozwanej oraz

fakt, że uprawnionym do żądania zapłaty jest spółka, uwzględnienie powództwa po upływie prawie 5 lat od dnia jego wniesienia do Sądu byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo.

Jedynie na marginesie wskazać należało, że podniesiony przez pełnomocnika pozwanej zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie. Żądanie zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, dotyczyło należności, których termin wymagalności rozpoczął bieg w 2016 roku. Pozew w sprawie niniejszej został złożony w dniu 26 kwietnia 2017 roku, co skutkowało przerwaniem biegu terminu przedawnienia. Przy czym bez znaczenia pozostaje okoliczność kiedy pozwanej doręczony został odpis pozwu w sprawie. Zgodnie bowiem z treścią art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (pkt 1), przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje (pkt 2).

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie Sąd oparł się na treści załączonych do akt dowodów z dokumentów, albowiem nie powziął wątpliwości co do ich prawdziwości. Za podstawę czynionych ustaleń Sąd przyjął także zeznania świadka A. S. oraz przesłuchanie przedstawiciela powódki, przy czym dowody te nie mogły mieć ważkiego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym wspomniano już we wcześniejszej części uzasadnienia. Sąd uznał za wiarygodny dowód ze zeznań pozwanej, której relacje pozostawały w zgodzie z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami. Sąd dokonał ustaleń w sprawie na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, co do której strony nie zgłaszały zarzutów, przy czym wnioski przedstawione przez biegłego były jasne, logiczne i należycie umotywowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu stronie wygrywającej sprawę, podlegają zasądzeniu od przeciwnika procesowego na rzecz tej strony (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 5 grudnia 2017 r., V ACa 939/17). Na koszty te składa się, stosownie do treści przepisu art. 98 § 2 k.p.c. wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w osobie adwokata, którego wysokość ustalono na podstawie przepisu § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

O kosztach sądowych, na które składa się kwota 1 036,93 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego J. K., wynagrodzenia tłumacza przysięgłego oraz wydatki na poczet sporządzenia kopii dokumentacji medycznej powódki, wypłaconych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie, Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1125). Zgodnie z jego treścią kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zważywszy, że stroną przegrywającą sprawę jest strona powodowa, Sąd w punkcie III wyroku nakazał pobrać ww. kwotę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie od strony powodowej.